

Wyprawa w kosmos

(29.03-31.03)

PONIEDZIAŁEK

1. Co to jest kosmos - rozmowa z dzieckiem na temat kosmosu

Kosmos- to wszystkie gwiazdy, Słońce i planety, galaktyki i wszystko , co jest pomiędzy nimi. Prawdopodobnie powstał z wielkiego wybuchu i nikt nie wie, jaki jest wielki. W kosmosie są miliardy galaktyk. A w każdej z nich - miliardy gwiazd. Nasza planeta Ziemia należy do galaktyki, która nazywa się Mleczna Droga. Ziemia jest okrągła i krąży wokół Słońca razem z innymi planetami. Ich nazwy to: Merkury, Wenus, Mars, Jowisz, Saturn, Uran, Neptun. Wenus jest najjaśniejszą planetą, największa jest Jowisz, Saturn ma pierścienie, a na Ziemi rozwinęło się życie. Światło potrzebne do życia daje nam Słońce. Ponieważ Ziemia cały czas krąży wokół własnej osi, czyli obraca się, przez jakiś czas światło dociera, i wtedy mamy dzień, a przez jakiś czas nie dociera (bo oświetla w tym czasie inną stronę Ziemi) i wówczas nastaje noc, to panuje ciemność i nic nie widać, dopóki zza chmur nie wyjdzie Księżyc, naturalny satelita Ziemi, który krąży wokół niej dzięki grawitacji.

2. Dzień i noc - przeczytanie dziecku opowiadania pt. "Światelko"

"Światelko"

Było ciemno. Zupełnie ciemno. A może nawet jeszcze bardziej. Tak przynajmniej wydawało się kaczcze Katastrofie. A przecież wszystko zapowiadało się miło. Wzięli plecaki, zapas jedzenia, śpiwory i namiot i wyruszyli na wyprawę. Teraz plecaki leżały od strony głowy, a zapas jedzenia był nieco mniejszy (bo wcześniej zrobili ognisko, a wiadomo, że przy ognisku trzeba coś przegryźć). Katastrofa siedziała zawinięta w śpiwór i wyglądała przez małe okienko w namiocie. Okazało się zresztą, że w namiocie wszystko było małe. To akurat nie było najgorsze, bo dzięki temu mogła przytulać się równocześnie do psa Pypcia i do Pana Kuleczki –bez żadnego proszenia, tylko tak jakby trochę przypadkiem. Najgorsza była ciemność. Katastrofa przykładła do malutkiego okienka raz jedno, raz drugie, a od czasu do czasu oba oczy naraz. Nic nie pomagało. Widziała tylko ciemność!

–W domu to się nigdy nie zdarza... –wyszeptęła do siebie. Bo rzeczywiście, w domu, nawet jeśli się nocą zgasiło światło –na przykład już po wieczornych przytuleniach, a przed zaśnięciem –przez jakiś czas było zupełnie ciemno, a potem dawało się coś zobaczyć. Niewyraźnie, ale zawsze –szafkę, półkę, okno, Pypcia. A tu nic! Wiadomo, że szafki i półki nie było, ale Katastrofa nie widziała nawet Pypcia, który leżał tuż przy niej. –A może to nie jest Pypeć?! –przeraziła się nagle. Bo skąd wiadomo, co jest czym i kto jest kim, jeśli jest tak ciemno, że tego kogoś ani czegoś zupełnie, ale to zupełnie nie widać? –Pypeć, to ty? –zapytała i na wszelki wypadek pociągnęła za coś, co wyglądało na ucho Pypcia. Coś, co było dalszą częścią ucha Pypcia, usiadło i powiedziało: –Nie urywaj mi uszu, bo nie będę słyszał, co do mnie mówisz. Po czym położyło się znów i przewróciło na drugi bok. To mógł być tylko Pypeć! Katastrofie zrobiło się lżej na sercu, wtedy właśnie całkiem niedaleko rozległo się donośne: –Uuuuu, uuuuu! A potem jeszcze coś zaszumiało! –Ach! –zawołała Katastrofa, i wybiegła z namiotu, ale czyjeś ręce mocno ją przytuliły, a znajomy głos powiedział: –Wszystko dobrze, Katastrofciu, nic się nie bój. To tylko sowa. To mówił Pan Kuleczka! –Uff! –westchnęła Katastrofa. –Jak to dobrze, że się pan obudził! Ale skąd pan może wiedzieć, że to sowa, jeśli nic nie widać? Pan Kuleczka wysunął się z Katastrofą z namiotu w ciemność, wstał i powiedział: –Bo właśnie sowy tak hukają. A poza tym na pewno wiatr przegoni chmury i zaraz sami zobaczymy...Katastrofa nie zdążyła zaprotestować, że to niemożliwe, co ciemność jest pełna, a może nawet jeszcze większa, gdy zaczęło się rozjaśniać. Pojawił się Pan Kuleczka, namiot, polana, drzewa, a na jednym z nich –rzeczywiście! –sowa, która zawołała jeszcze raz „Huuuu, huuuu”, i odleciała. Pan Kuleczka uniósł palec w niebo:

–Widzisz? Wyszedł księżyc. Katastrofa spojrzała na srebrnobiały rogalik i wyburczała: –No dobrze, że wyszedł, ale nie rozumiem, po co w ogóle są ciemności. Pan Kuleczka pomyślał chwilę, uśmiechnął się i powiedział –Może po to, żeby było wiadomo, skąd przychodzi światło?

PYTANIA

* Dlaczego jest noc i dzień?

- * Skąd może docierać światło nocą?
- * Kim była główna bohaterka opowiadania?
- * Gdzie byli i co robili bohaterowie opowiadania?
- * Opowiedz o swoich doświadczeniach związanych z nocą :)

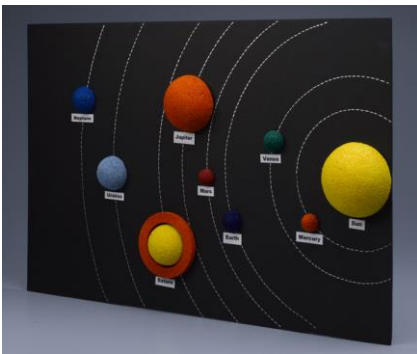
3. Zadania w ćwiczeniach str. 50-51

Przyklejenia planet do układu słonecznego oraz przeczytanie ich nazw. (Mam nadzieję, że planety już wszystkie dzieci znają na pamięć :))

4. Wykonanie układu słonecznego. (Czarna kartka, biała kredka, plastelina)

Na czarnej kartce dziecko za pomocą białej kredki rysuje drogi planet. Plastelina potrzebna jest do zrobienia planet i Słońca. (Oczywiście jeśli ktoś nie ma plasteliny może być bibuła czy kredki, a białą kredkę można zastąpić np. farbą.)

Przykładowe zdjęcie:)



WTOREK

1. Co to są satelity i statki kosmiczne (krótka rozmowa z dzieckiem)

Przydatne informacje

Satelity krążą wokół planet, mogą być naturalne (takie jak Księżyc), lub sztuczne, zbudowane przez ludzi. Sztuczne satelity buduje się w celach naukowych i badawczych. Są one wyposażone w różne urządzenia do pomiaru temperatury i promieniowania. Dzięki nim możemy też oglądać telewizję satelitarną. Badanie kosmosu jest również zadaniem statków kosmicznych. Statki mogą być załogowe lub bezzałogowe. Potrafią wylądować na planecie lub Księżycu. Pierwszym statkiem, który wylądował na Księżycu, był Apollo 11. Statki wyposażone są w mnóstwo komputerów, ekranów i urządzeń do oczyszczania powietrza, utrzymania temperatury, przetwarzania śmieci, oczyszczania wody, żeby można jej było ponownie użyć., a także wiele urządzeń pozwalających badać, robić zdjęcia, nagrywać to, co znajduje się na innych planetach. Znajdują się też na nich wygodne FOTELE, w których siedzą astronauci kierujący statkiem kosmicznym.

2. Zapoznanie z literą F (str. 52-53)

"F" jak FOTEL

- Pokazanie dziecku jak wygląda litera f (czy jest spółgłoską czy samogłoską)

- Zrobienie ćwiczenia numer 1 i 2
- Mówienie wyrazów na literę "F"
- Wykonanie ćwiczenia numer 3
- Pokazanie dziecku jak piszemy literą "F", "f" (zgodnie ze strzałkami na żółtych literach)
- Wykonanie ćwiczenia numer 1 na stronie 53.

3. Gimnastyka

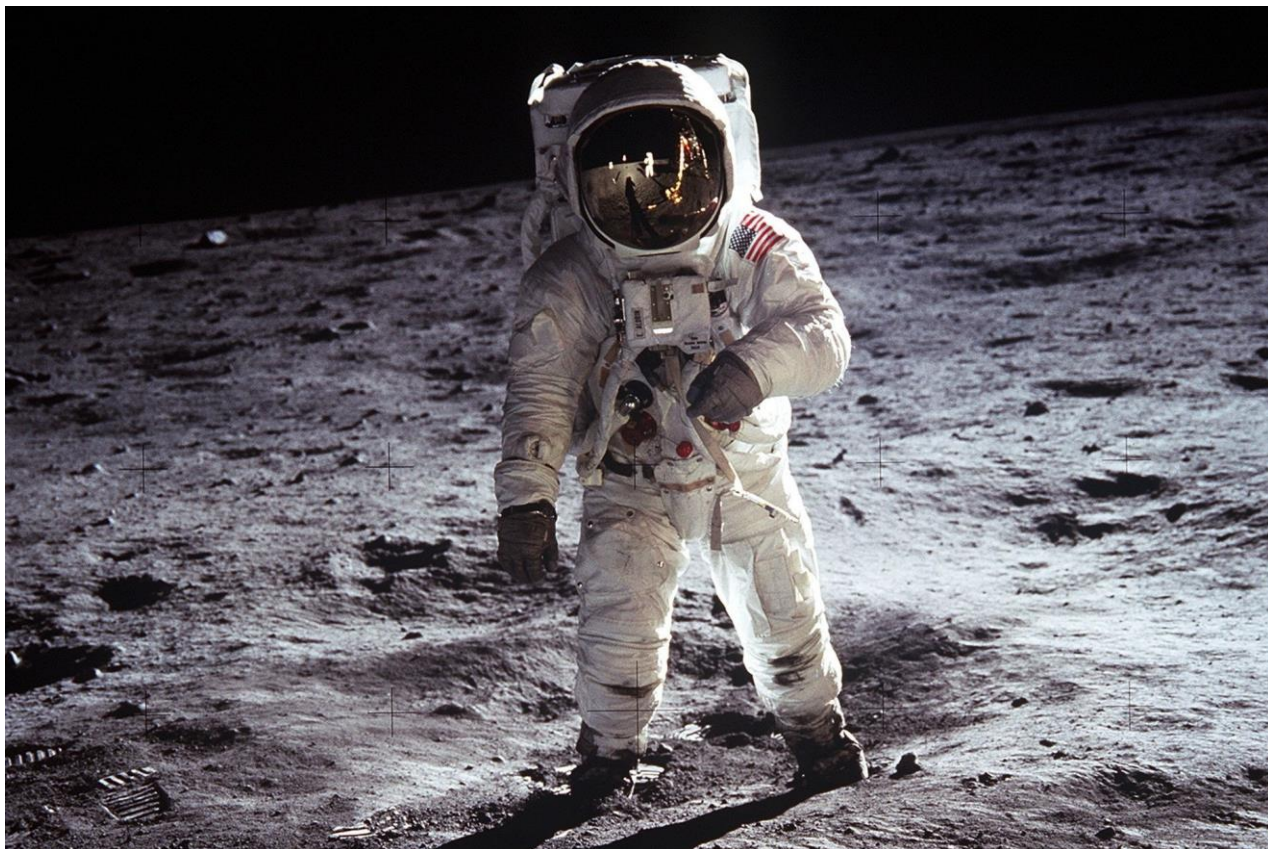
- rozgrzewka całe ciała (głowa, ręce, tułów, nogi)
- 20 przysiadów
- 10 skłonów
- 10 razy wspinanie się na palce (jak najwyżej) następnie dotykamy stóp
- rzucanie i łapanie piłki oburącz i piłeczki jedną ręką
- Spacerek :)

ŚRODA

1. Nauka piosenki "Układ Słoneczny" - Śpiewające Brzdące

<https://www.youtube.com/watch?v=MqrAV8D2zMg>

2. Kto to jest astronauta -osoba odbywająca loty kosmiczne lub przygotowywana do odbywania takich lotów



3. Doświadczenia

1) Jak wygląda kosmos

Do połowy słoika wlewamy wodę, barwimy ją na niebiesko za pomocą barwnika lub farby, dodajemy watę do wysokości płynu, wsypujemy trochę brokatu, mieszamy patykiem, łyżką. Dolewamy wodę zabarwioną na czerwoną (w taki sam sposób jak niebieską), dodajemy watę i brokatu, mieszamy. W słoiku ukaże się połyskująca mieszanina barw. Krótka rozmowa o doświadczeniu.

2) Jak może wyglądać planeta widziana z kosmosu

Na okrągły talerz wylewamy mleko, wkraplamy różnokolorowe barwniki lub farby. Mieszamy delikatnie patyczkami kosmetycznymi nasączonymi płynem do mycia naczyń. dzieci opowiadają o wrażeniach po doświadczeniu.

4. Wykonanie ćwiczenia numer 1 na stronie 54.

-Przeczytanie tekstu o filmie przez dziecko.

-Pytania do tekstu (Z kim rozmawia Filip?, Jak wyglądały ufoludki w filmie?)

- Dziecko wymyśla tytuł filmu

- W pustym miejscu rysują ufoludka i nadają mu imię (imię zapisuje)

5. Manipulacja figurami bądź klockami (układanie statków kosmicznych, astronautów)

Wykonanie ćwiczenia numer 1 i 2 ze strony 55

WIELKANOC

(dodatkowe kart, które dałam dzieciom)

Wielkanocna kura - koszyk do sklejenia

Wielkanocny kurczaczek do sklejenia

WSZYSTKIE PRACE DZIECI PRZYNOSZĄ PO POWROCIE DO SZKOŁY. BĘDĘ SPRAWDZAŁA I STAWIAŁA OCENY

(BEZ WIELKANOCY). WRAZIE PYTAŃ PROSZE O KONTAKT TELEFONICZNY .

POWODZENIA :)))